№ 167. Sobota 21. Lipca 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

(Wysłane z Wiednia dnia 20. lipca o godzinie 9¼ wieczór, nadeszły do Lwowa dnia 21go b. m. o godzinie 5. min. 40 rano).

Tryest, 20. lipca. Flota włoska dnia wczorajszego po bezskutecznym ataku na Lissę (wyspa na Adryatyku należąca do Dalmacyi p. r.), przyczem jedna pancerna fregata stała się niezdolną do boju, po żywej walce została odpartą i odpłynęła na otwarte morze. Flota liczyła 12 okrętów pancernych z 2000 wojska do wylądowania.

Zara, 20. lipca. Flota włoska rozpoczęła dziś znowu bombardowanie Lissy.

Frankfurt, 19. lipca. Miasto złożyło 6 milionów reńskich kontrybucyi wojennej.

Paryż, 20. lipca. „Monitor“ donosi: Dwór berliński oświadczył, że przystać może na rozejm tylko za pomocą zawarcia preliminaryów pokoju. Na to rozpoczęły się między gabinetami w Berlinie i w Paryżu układy, w skutek których gabinet paryzki gabinetowi wiedeńskiemu te podstawy porozumienia do przyjęcia zaleca, które Prusy uważają za dostateczne do zawarcia rozejmu. Prusy pod warunkiem wzajemności obowiązują się do pięciodniowego wstrzymania kroków nieprzyjacielskich. Jeżeli odpowiedź z Wiednia na proponowane warunki rozejmu wypadnie pomyślnie, a Włochy do tego przystąpią, natenczas rozejm niezwłocznie mógłby być podpisany.

Część nieurzędowa.

Monarchia austryacka.

Wiadomości z teatru wojny.

„Czas“ przynosi następującą korespondencyę z Białej 17go lipca: „W poprzednim moim liście doniosłem o przybyciu wojska austryackiego do Biały. Zaraz nazajutrz w niedzielę d. 15. konny patrol pruski wysłany z Pszczyny na zwiady, przybliżył się aż do przedniej straży austryackiej w Bielsku, ale śmiałość tę przypłacił utratą trzech huzarów, z których dwóch zabito, a jednego jako jeńca do Kęt wysłano. Od jeńca tego dowiedziano się, że Prusacy most tuż przy granicy mają wysadzić w powietrze za zbliżeniem się Austryaków. W skutku tego zapewne doniesienia, cała tu stojąca brygada pod dowództwem jenerał majora Breisacha wczoraj dnia 16. zrana spiesznie podążyła ku granicy pruskiej. Za Dziedzicami zburzyła ona ów most zdradziecki, który niechybną groził zgubą. Na odgłos huku ztąd powstałego ukazał się pod Goczałkowicami, zdrojowskiem w Szląsku pruskiem licznie odwiedzanym, silny oddział konnicy pruskiej, której ogień karabinowy z powodu odległości Austryakom żadnej nie przyniósł szkody, prócz rannego podporucznika. Natomiast zagrzmiały działa austryackie, a Prusacy utraciwszy kilkunastu w zabitych i rannych, ratowali się ucieczką. Mieszkańcy i goście w Goczałkowicach w obawie o los swego miasta wywiesili białą chorągiew, poczem Austryacy zaniechali dalszego strzelania. Przednia straż austryacka dalej już nie niepokojona przekroczyła wczoraj granicę pruską. Taki jest przebieg tej małej, nieznacznej utarczki, którą mieszkańcy tutejsi słysząc huk dział nazwali wielką bitwą.

Szpiegostwo w naszych stronach jest tak wielkie, że i niewinni padają często ofiarą wielkiej, tylko w tych czasach naganej ciekawości. Dzięki takiej ciekawości odbyli dwaj tutejsi obywatele tanim kosztem podróż do Krakowa, zkąd ich naturalnie natychmiast puszczono. Księgarz p. Zawadzki i właściciel dóbr baron Guidy dopiero niedawno ztamtąd wrócili podejrzani o szpiegostwo, ponieważ się dopytywali kilku żołnierzy o ruchy wojska austryackiego.

Wczoraj późnym wieczorem obiegały pogłoski o niepomyślnej dla Austryaków bitwie pod Brodkiem niedaleko Ołomuńca. Za prawdziwość tej wiadomości niechaj poręczą ci, których całą czynnością jest rozszerzanie wieści. Wszyscy oficerowie nie mają dość słów pochwalnych dla waleczności i dzielności jenerał-majora barona Edelsheima, dowódzcy oddziału ruchomego austryackiego. Prowadząc w tyle armii pruskiej prawdziwą wojnę podjazdową, często dotkliwie daje jej się we znaki. Młody ten jenerał zawdzięcza swój wysoki stopień wielkim zasługom, które położył w zaprowadzeniu nowego systemu dla jazdy. Baron Edelsheim najlepszy stanowi dowód, że wszędzie oceniają wyższość umysłową, i że awans wojskowy nie zawsze idzie niewolniczym krokiem pierwszeństwa rangi.“

Telegram z Berna z dnia 15. lipca do „Wiener Tagesbote“ donosił, że armia austryacka cofa się przed drugą armią pruską przez rzekę March, w okolice Presburga. Ruch ten zdaje się dowodzić, iż armia austryacka bronić będzie i trzeciego punktu przejścia Dunaju przez Prusaków zamierzonego w kierunku z Marcheg lub Theben do Hainburga. W Wiedniu sądzą bowiem w kółkach wojskowych, że Prusacy usiłować będą przejść Dunaj w trzech punktach, pod Mautern, pod Florisdorf, a może i przez Marcheg pod Hainburgem.

Z Mnichowa donoszą pod dniem 13. lipca, iż już w tym dniu przybyły do Insbruku znaczniejsze korpusy armii południowej austryackiej, i zaraz nazajutrz udać się miały drogą żelazną przez Bawaryę do Lincu i do Wiednia.

Do Ołomuńca przyprowadzono w dniu 14go b. m. szesnastu jeńców pruskich (między nimi jednego nadlekarza), których zabrano podjazdowi konnicy i piechoty, co się w okolicach Ołomuńca uwijał.

Bawarski pułkownik Aldosser umarł w skutek ran, na polu bitwy odniesionych. Umrzeć miał także bawarski jenerał Papenheim. W potyczce pod Kissingen poległo 11 oficerów sztabowych bawarskich a 70 oficerów niższej rangi. W Bawaryi powołano całą landwerę i pospolite ruszenie. Tysiące ochotników cisną się do wojska. Zwłoki jenerała Zollera przybyły do Mnichowa pociągiem prowadzącym bydło, co powszechne wywołało oburzenie.

W Bawaryi spoglądają z wielką nieufnością na szefa sztabu głównego armii bawarskiej jenerała von der Tann. Dzienniki niepodległe z tem się nie tają i występują z faktami, które zaiste bardzo złe światło rzucają na charakter i usiłowania tego jenerała.

Według telegramu z Berlina z dnia 17go b. m. włoski jenerał Cialdini zająć miał Vicenzę.

W miejsce pruskiego jenerała Herwarta von Bittenfeld mianowany został gubernatorem Saxonii jenerał von Schack.

W dziennikach pruskich, które chociaż zpóźnione dochodzą nas znowu od kilku dni, znachodzimy przyznawania się do wielkich strat, jakie poniosły wojska pruskie. Tak n. p. jedna lista strat 5go (poznańskiego) korpusu armii wykazuje między innymi dwóch jenerałów i ośmiu oficerów sztabowych. Przytem cierpią wojska także na rozmaite słabości, a dzienniki pruskie przypisują wyraźnie przyczynę tego forsownym marszom. Tak piszą do „Gazety Szląskiej“ z Pardubic z 10go b. m.: Jak długo wytrzymają nasze wojska te forsowne manewry, nie da się obliczyć, ale kiedy codziennie przechodzą przez Pardubice setki chorych na oczy, na tyfus i z wycieńczenia, to przecież zdaje się, że siły się zmniejszają.

Podług doniesienia tego samego dziennika wyszło w Wrocławiu dnia 11go b. m. rozporządzenie, ażeby wszyscy jeńcy austryaccy zostali podług narodowości rozdzieleni i osobno w wyznaczonych twierdzach umieszczeni. Tak n. p. przyjdą wszyscy Węgrzy do Nissy i Koźla. Umieszczeni już w innych twierdzach Węgrzy będą przeniesieni, i już 11go w południe nadszedł do Wrocławia pociąg złożony wyłącznie z 729 Węgrów z Küstrin, i wyruszył zaraz dalej do Nissy.

„Dresdner Journal“ z 12go b. m. donosi: „Komenderujący jenerał król. pruskiego korpusu rezerwy i teraźniejszy gubernator Saxonii Jego Excelencya jenerał-porucznik Mülbe odszedł ztąd 11go b. m. po południu z wojskami swojemi do Pragi. Tutejsza załoga składa się teraz z wojsk drugiego korpusu rezerwy, które weszły dnia 11go b. m. Jako przyszłego gubernatora Saxonii wymieniają jenerała piechoty p. Schack.“ W jednym z dawniejszych numerów tego dziennika znachodzimy oświadczenie, że wiadomość o proponowanej przez król. pruskiego gubernatora wojskowego komendantowi saskiej twierdzy Königstein kapitulacyi, jest podług wiadomości zasięgniętych z kompetentnej sfery zupełnie zmyślona.

Zapewniają ponownie, że wojska włoskie pod dowództwem Cialdiniego rzeczywiście cofnęły się za Pad, ale później wkroczyły znowu i obsadziły Padwę, a w tej chwili może już i inne miejsca, zapewniają bowiem, że Treviso także obsadzone zostało. Jest prawdopodobnem, że korpus operacyjny udał się w okolicę Udine. Austryacy wysadzili w powietrze most kolei żelaznej pod Mestre, przezco przerwaną została komunikacya lądowa z Wenecyą. Flota włoska miała popłynąć we środę z Chioggi do Ankony. Słychać także, że miała znajdować się w pobliżu przylądka Promontore na południowym krańcu Istryi, domyślają się jednak, że teraz stoi znowu przed Ankoną. Przed kilkoma dniami pewien okręt handlowy przytrzymany został przez okręt wojenny włoski, przedwczoraj zaś zatrzymano barkę, lecz obadwa te statki niebawem wolno puszczono.

Z Wenecyi donoszą, że w górach Thiene pojawiła się banda zbrojna z 30 ludzi złożona, którą dnia 3go b. m. wykrył i roz-

proszył oddział wojska wysłany z Vicencyi. Kilku członków bandy pojmano, inni uciekli. Mieli to być po większej części zbiegli popisowi. Także w Belluno miano opierać się asenterunkowi, i aż siła zbrojna musiała być użyta.

W Czechach nie udało się zbrodnicze łudzenie poddanych Jego Cesarskiej Mości podstępną proklamacyą komenderującego pruskiego w Pradze. Proklamacya ta nie zrobiła spodziewanego wrażenia ani na Niemcach, ani na Czechach, do których głównie była wystósowana, rozbudziła i owszem największą odrazę. Niemcy dziwią się, że jedno z wielkich mocarstw niemieckich pochlebia tendencyom szczepu nieniemieckiego, żeby go może namówić do wojny przeciwko Niemcom, a wszystko to jedynie dla tego żeby owe wielkie mocarstwo celów swych dopiąć mogło. Czechom zaś przedewszystkiem zależy na integralności królestwa czeskiego. Upatrują oni w proklamacyi dążenie do podziału Czech, do przyłączenia do Prus części północnej, niemieckiej, dla tego na proklamacyą bardzo są zagniewani.

„Debatte" z dn. 16. lipca pisze, iż kwestya rozejmu dotąd nie załatwiona. Negocyacye ciągle się prowadzą.

„Baierische Zeitung" z dn. 14. lipca pisze: „Za kilka dni rozpoczną się w Wiedniu układy o rozejm i preliminarya pokoju, do których i Bawarya wpływać będzie."

Wiadomość ta, jak sądzi „Debatte", jest w każdym razie przedwczesna. Idzie na teraz o trzechdniowe zawieszenie broni, przez Prusy proponowane, ażeby za zejściem się komisarzy mocarstw interesowanych ustanowić warunki mogące doprowadzić do zawarcia stanowczego rozejmu. Odpowiedź austryacka na tę propozycyę odeszła do głównej kwatery pruskiej w dn. 15. b. m.

„Frankfurter Journal" podał według listu z Berlina wiadomość trudną do uwierzenia, że Klapka utworzyć ma korpus z żołnierzy austryackich, węgierskiej narodowości, którzy się do niewoli pruskiej dostali. Nowe to prawo międzynarodowe, brać w rekrut jeńców i prowadzić ich przeciwko własnemu Monarsze. „La France" już doniosła, że Klapka podczas bitwy pod Königgrätz znajdował się w głównej kwaterze pruskiej. „Neue Preusische Zeitung" raz już pisała, że rząd pruski ma zamiar uformować korpus z żołnierzy węgierskich do niewoli wziętych. We Włoszech postępują sobie w takiż sam sposób, z pogwałceniem wszelkich pojęć prawa narodów. Z Bononii piszą pod dniem 12 bieżącego miesiąca: „przybędzie wkrótce legia węgierska i brać będzie udział w wojnie. Trzydziestu jeńców węgierskich oświadczyło, iż gotowi są wstąpić do tej legii. Kossuth udał się do Garibaldego dla porozumienia się z nim." Turyńska „Provincie" donosi: „Kossuth przybył dnia 9go lipca wieczorem do Mediolanu i nazajutrz przez Brescię udać się miał do Garibaldego. Towarzyszą mu patryoci Heltz i pułkownik Fliasz."

Paryski „Monitor" donosi z Florencyi, iż rząd tamtejszy zamyśla rozpisać przymusową pożyczkę zahipotekowaną na dobrach kościelnych. Poprzednio jednak rząd oczekiwać będzie pomyślniejszych doniesień z teatru wojny.

Lwów, 20. lipca. *(Posiedzenie Rady miejskiej.)* Na posiedzeniu przedwczorajszem Rady miejskiej, które się rozpoczęło o godz. 7 wieczorem uchwalono: 1) przedsięwziąć restauracyę pomieszkania proboszcza u św. Pietnicy, za cenę fiskalną 2800 złr.; Janowi Götzowi, b. przedsiębiorcy traktyerni na dworcu kolei żelaznej, tudzież przedsiębiorcom budowy bazaru tandetowego zwrócić kaucye zalegające: dalej 3) grunta miejskie koło domu inwalidów zwane Pielchówką wydzierżawić na lat 5, za roczny czynsz 116 złr.; 4) Katarzynie Sucharowej, wdowie po nauczycielu trywialnym przy szkole św. Marcina, dać wsparcie miesięczne 4 złr. na czas jej wdowstwa, tudzież wykreślić kwotę 40 kilka złr., które jej zmarły mąż tytułem wziętej zaliczki był winien kasie miejskiej; 5) Prawo mieszczaństwa nadać Edwardowi Harmakowskiemu i Józefowi Baranowi szewcom. (Na poprzedniem posiedzeniu prawo obywatelstwa miejskiego otrzymali: Wiktor Czernik kuśnierz, Jan Plebiński szewc, Walenty Radoński bednarz, Franciszek Paidly piekarz i Jan Grabowski krawiec.) 6) Dalej uchwalono: Walentego Piaseckiego, woźnego magistratualnego pensyonować z dodatkiem osobistym do płacy. 7) Pani Amelii Opałkowej, wdowie po kanceliście magistratualnym dać rocznego zaopatrzenia 140 złr. i kwartał pośmiertny w kwocie 105 złr. Nakoniec pozwolono z domu, należącego obecnie do pana Pawła Ruckiego, ekstabulować 200 złr. zapisanych na fundusz sierot, a dawno już wypłaconych.

Kraków. 19. lipca. *(List Pasterski.)* Przewielebny ksiądz Antoni Junosza Gałecki, biskup z Amatkunt in part., wikaryusz apostolski w części dieczyi krakowskiej do Austryi należącej, wydał z powodu obecnej wojny list pasterski, który w drukarni Budweisera w polskim języku wydrukowany został.

(Poddani c. k. austryaccy wypuszczeni z niewoli rosyjskiej.) W dn. 13. lipca przybyli z niewoli rosyjskiej następujący poddani austryaccy i odesłani zostali przez urząd powiatowy Jaworzno do miejsca urodzenia.

1. Franciszek Czajkowski, lat 40, stolarczyk, rodem z Makowa, miejsce pobytu we Lwowie.

2. Antoni Kisielewski lat 23, uczeń gimnazyalny z Gwoźnickiej Góry w obwodzie Rzeszowskim, zamieszkały w Rozwadowie.

3. Antoni Jescze lat 21, uczeń szkoły realnej z Waręża, w obwodzie Bełzkim, zamieszkały w Wojsławicach.

4. Jan Talian lat 38, krawczyk z Trenczyna w Węgrzech.

Wiedeń, 16. lipca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśn. Pan znajdował się wczoraj o godzinie 7mej zrana na mszy św. w kościele parafialnym w burgu. Następnie Jego Ces. Mość przyzwał do siebie pp. ministrów hr. Mensdorffa i hr Belcredi, J. C. M. Arcyksięcia Albrechta, ministra wojny Francka, fm. Hessa, fzm. Degenfelda i fml. Johna. J. C. M. Arcyksiążę Wilhelm, Arcyksiężne Marya i Matylda i Księżna Wirtembergska przenoszą się znowu na czas nieograniczony do Weilburga pod Baden.

„Ostdeutsche Post" donosi, że jenerał Clam-Gallas przez sąd wojenny za niewinnego uznany został. Nie powrócił jednak do komendy korpusu, która mu dawniej powierzona była.

Wiadomość, jakoby straż policyjna wiedeńska miała być rozwiązana i do wojska wcielona, zupełnie jest bezzasadna.

(Dalszy ciąg strat armii północnej w bitwie pod Königgrätz d. 3. lipca 1866.)

Z 4. batalionu strzelców. Poległ kapitan 1. klasy Rudolf hr. *Waltersdorf*. Ciężko ranni: kapitan 1. klasy Antoni *Wolf*, porucznik Jan *Nath*. Lekko ranni: podporucznicy Karol *Köstler* i Hugo baron *Lützow*.

Z pułku piechoty księcia Sachsen-Meiningen Nr. 46. Polegli, kapitanowie: Franciszek *Strunz*, Alojzy *Fritsch*, Franciszek *Binder*, porucznicy: Dawid *Popp*, Leopold *Fuchs*, Rudolf *Müller*, Franciszek *Raubiczek*, Antoni *Konlechner*; podporucznicy: Fryderyk *Schäfer*, Edward *Cvetisic*, Józef *Wornika*, Mikołaj *Janosy*; ranni (w szpitalu w Königgrätz): porucznik Alexander *Wutka*, podporucznicy Gustaw *Metzel*, Józef *Bobics*. Nieodszukani: major Jan *Noak de Hunyad*, porucznik Stojan *Eror*, podporucznicy Wincenty *Wohanka*, Ferdynand *Dutka*. W niewoli: kapitanowie Jerzy *Pracher*, Wilhelm *Ruff*. Karol *Csergö*. Ranni: kapitan Jan *Barb*, porucznik Wojciech *Steinsdorfer*. Nieodszukani, kapitanowie: Eugeniusz *Hantken*, Juliusz *Wulle*, Wincenty *Christofek*, Piotr *Friedl*, Oskar hr. *Beckers*, Ferdynand *Schilling*, Herman *Bubna*; porucznicy: Edward *Sulyok*, Alojzy *Zonelli*, Jan *Csulor*; podporucznicy: Józef *Mraovic*, Dymitr *Cepeniak*, Mikołaj *Marerian*, Józef *Mauce*, Zygmunt *Tanay*, Eugeniusz *Barcsay*, Alexander *Koller*, Wiktor *Ewald*, Paweł *Berta*, Jędrzej *Weltzan*, Franciszek *Krenauer*.

Z pułku piechoty Arcyksięcia Henryka Nr. 62. Polegli: porucznicy Gustaw *Gruden*, Artur *Grecker*; ciężko ranni: podporucznicy Wiktor baron *Spilemann*, Alojzy *Lederhasz*; lekko ranni: kapitan Józef *Münster*, porucznicy Alexander *Patonay* i Henryk *Pöppel*, podporucznik Edward *Wagner*.

Z 6. batalionu pionierów. Nieodszukany nadlekarz Jan *Hoffmann*.

Z pułku ułanów Cesarza Franciszka Józefa Nr. 6. Lekko ranni: rotmistrz Fryderyk *Schmerek*, porucznik Artur hrabia *Pejacsevich*.

Z pułku piechoty barona Rossbach Nr. 40. Polegli: porucznik Wilhelm *Fritsch*, podporucznik 1. klasy Antoni *Fellner*, ciężko raniony kapitan 1. klasy Rudolf *Unkelhäuser*. Lekko ranni: kapitanowie Artur *Eberan* (w niewoli), Edward *Rabel*, Teofil *Orzechowski*. Nieodszukani: porucznicy Oswald *Rabel* i Albert *Mayer*, podporucznicy Wilhelm *Koncki*, Antoni *Deinl*, Antoni *Schmullers*, Ludwik *Uhle*, Juliusz *Winkler*.

Z pułku piechoty hrabiego Jellacica Nr. 69. Ciężko ranny kapitan Jan *Thomich* (w niewoli i miał już umrzeć).

Z 9. batalionu strzelców: Poległ porucznik Ludwik baron *Riesenfels*.

Z pułku piechoty W. Księcia Heskiego Nr. 14. Poległ podporucznik 2. klasy Wiktor *Hocheder*; ciężko ranny podporucznik 1. klasy Józef *Koller*; lekko ranny kapitan Jan *Holzbach*.

Z pułku piechoty Karola Belgów Nr. 27. Ciężko ranni: kapitanowie: 1. klasy Józef *Liebe*, Rudolf *Theuerkauf*, podporucznicy: 1. klasy Juliusz *Koller*, Karol *Pilz*, 2. klasy Henryk *Goldmayer*. Lekko ranni: kapitan 1. klasy Karol *Afan* de *Rivera*, porucznicy: Ignacy *Seltmann*, Wiktor *Hoffman-Wendheim*, podporucznicy: 1. klasy Teodor baron *Halbhuber-Festwill*, 1. klasy Robert *Hoffmann-Wendheim*, 2. klasy Franciszek hrabia *Fünfkirchen*.

Z pułku piechoty Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este Nr. 32. Nieodszukani: kapitan Edgar *Kohl-Kohlenegg*, przydzielony do sztabu jeneralnego.

(Dokończenie nastąpi.)

Francya.

Paryż. 13. lipca. *(„Nota Monitora.")* „Monitor" ogłasza następujące upomnienie dziennikom, odnoszące się głównie do „La France" i „La Presse":

„Wiele dzienników sądzi, że należy im o mniemanych układach Cesarza z rozmaitemi osobami zdawać sprawę i ogłaszać skróconą treść poufnych depesz ministra spraw zagranicznych.

„Podobna śmiałość niemoże być cierpianą, albowiem wyradza ona to grube złe, że narusza przyzwoitość, drażni opinię publiczną, a przedewszystkiem puszcza w obieg zdarzenia zupełnie wymyślone. Publiczność musi się wystrzegać wszelkich podobnych rozsiewaczy nowin, którzy oczywiście nie mogą wiedzieć, co się w gabinecie cesarskim dzieje, a tem mniej mogą wglądać w korespondencye biura spraw zagranicznych. Wypada owym nowiniarzom przy-

pomnieć, że ogłaszając wieści również wymyślone, narażają się na odpowiedzialność przed sądami.“

(Posiedzenie senatu.) Na wczorajszem posiedzeniu senatu p. Troplong jako referent odczytał relacyę komisyi względem wniosku do modyfikacyi konstytucyi. Relacya zaleca przyjęcie wniosku gorącemi słowami. Bardzo się senatowi podobało, a jak „Monitor“ dodaje, wywołało pewien uśmiech zacytowanie słów przez p. Thiersa w roku 1835, przy podobnej sposobności wyrażonych. P. Thiers był w ten czas ministrem spraw wewnętrznych; powstawał on w mowach swoich przeciwko wszelkiemu usiłowaniu podciągania pod dyskusyę ustawy zasadniczej i osoby monarchy. Pan Troplong zamknął mowę swoję następującemi słowy:

Panowie! To co rząd od was się domaga, jest to akt po części potrzebny, po części pożyteczny, zwłaszcza pod względem uszanowania dla ustawy zasadniczej. Przyjmując wniosek wzmocnicie ufność kraju, w który wmawiano niedowierzanie swym instytucyom i zapomnienie własnego dzieła swego. Przypomnijcie sobie, Panowie, wielkie dni grudniowe z 1851 roku, owe dni silnego wzburzenia i sympatyi, w których nowa monarchia powstała, i program jej przyszłości ułożony był. Przyszłość ta cesarstwa nie ominie a mamy nadzieję, że konserwatywne prawa nasze nie będą miały losu tylu praw spiesznie przemijających, które przed nami, lecz daremnie, takze na długie lata obliczone były, stoimy Panowie, na mocnym gruncie. Rok 1848 natrafił na podstawę, którą Napoleon I. położył, a którą lud wierny jego pamięci w cichości wypiastował. Na tej podstawie tenże sam lud wybudował drugą podstawę, kitem narodowym spojoną, która przetrwa zmianę czasu. Na dwóch tych podwalinach opiera się budowa Cesarstwa! Geniuszem swoim wystawił ją Cesarz, a polityką swoją wzmacnia ją coraz bardziej. A gdy syn jego stanie w obec narodu, słusznie dumnego z czynów rządu, który był spokojnym, okwitłym w owoce, chwalebnym i pokojowym, będzie mógł spokojnie odwołać się do owego artykułu konstytucyi, który powiada: „Cesarz odwołać się zawsze może do ludu francuzkiego!“

Włochy.

Florencya, 12. lipca. *(Visconti Venosta. — Wiadomości pobieżne.)* Visconti Venosta, dotychczasowy poseł Króla Wiktora Emanuela w Konstantynopolu, został powołany do Florencyi dla objęcia ministerstwa spraw zagranicznych.

Dnia 9. b. m. odeszli ze wszystkich włoskich stacyj rekrutacyjnych świeżo zrekrutowani żołnierze dla zapełnienia luk do armii. Także zarządzono zwołanie 30.000 ludzi drugiej kategoryi z roku 1845.

„Opinione“ podaje straty, które poniosła armia włoska pod Custozzą, na 7812 ludzi, wylicza mianowicie 651 poległych, 2909 ranionych, a 4252 jeńców i nieodszukanych.

W Ankonie zmuszona była władza użyć szczególnych środków ostrożności. Cudzoziemcy muszą być zaopatrzeni w paszporta; mieszkancy z prowincyi muszą za przybyciem do miasta składać rękojmię, że osoby ich nie będą niebezpieczne. Po zachodzie słońca nie wolno nikomu zbliżać się do portu, gdzie stoi flota wojenna na kotwicach, ani też do fortów i straży.

Niemcy.

Berlin, 16. lipca. *(Zaprzeczenie. — Parlament niemiecki.)* „Staatsanzeiger“ pisze: Pogłoski dziennikarskie jakoby Prusy stawiały za warunek zawarcia pokoju odstąpienie Czech i Morawii, są całkiem bezzasadne. Rzut oka na mapę przekona, że posiadanie tych krajów byłoby dla Prus nie wzmocnieniem, lecz osłabieniem. Również interesa międzynarodowe nie czynią tego nabytku pożądanym. Cel polityki pruskiej skierowany jest do założenia nowego związku i do zwołania parlamentu niemieckiego. Połączenie się z krajami, których część tylko należy do narodowości niemieckiej, stawiałoby zawady przyjściu do skutku parlamentu niemieckiego.

Pruski „Staatsanzeiger“ pisze: „Do związku z Prusami, zawierającego wspólną gwarancyę stanu posiadania i zobowiązanie do zwołania parlamentu w celu ułożenia związkowej ustawy na podstawie zasadniczych zarysów, podanych przez Prusy, przystąpiły już z wyjątkiem Luksemburga, Meiningen i Reuss-Greiz wszystkie przez Prusy nie zajęte państwa w północnych Niemczech. Liczba ich wraz z Prusami i Szlezwik-Holsztynem wynosi razem 18 państw dawnej Rzeszy niemieckiej: Anhalt, Sachsen-Altenburg, Sachsen-Coburg-Gotha, Sachsen-Waimar, Schwarzenburg Sonderhausen, Schwarzenburg-Rudolfstadt, Waldek, Lippe-Detmold, Schaumburg-Lippe, Reuss-Gera, Oldenburg, Mecklemburg-Schwerin, Mecklemburg-Strelitz, Lubeka, Brema i Hamburg. Państwa te reprezentują wraz z ludnością krajów, zajętych przez Prusy, około 30 milionów Niemców w zupełnie zaokrąglonem terytoryalnem połączeniu, którzy w swych najważniejszych politycznych i materyalnych interesach wzajemnie się wspierają i w swym rozwoju oświaty jakoteż w swem religijnem wyznaniu przeważnie są jednolici. W większej części tych państw zarządzono już przygotowania do zwołania wspólnego parlamentu na podstawie ustawy wyborczej Rzeszy z d. 12. kwietnia 1849 r., który najlepiej udowodni, iż one do siebie należą.“

Dzienniki berlińskie uzupełniając zestawienie donoszą: Parlament niemiecki zbierze się w Berlinie bardzo prawdopodobnie zaraz po zamknięciu sejmu berlińskiego. Wybory mają się odbyć w połowie sierpnia tak, że zebranie się parlamentu będzie mogło nastąpić z końcem sierpnia lub z początkiem września.

KRONIKA.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym w przyszłym tygodniu odbyć się mające). Dn. 23. lipca: Bachtay Jacko, ciężkie uszkodzenie ciała; Richter Wasyl, ciężkie uszkodzenie ciała; Kuć Piotr, nieostrożne zabicie; Kaliczak Antoni, ciężkie uszkodzenie ciała; Burda Andruch, ciężkie uszkodzenie ciała; Kulik Iwan, kradzież; Hurta Józef, kradzież. D. 24. lipca: Goszko Kość i spól., kradzież; Borowiec Ilko i spól., gwałt publiczny; Schweider Hersch i spól., kradzież; Schmied Henryk, kradzież; Mańko Filip, także Biły, kradzież.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 21. lipca. Na naszym wczorajszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: Mec pszenicy (83 ℔) 4 zł. 61 c.; żyta (78 ℔) 3 zł. 25 c.; jęczmienia (70 ℔) 2 zł. 16 c.; owsa (47 ℔) 1 zł. 36 c.; hreczki 3 zł. 45 c.; ziemniaków 1 zł. 30 c., cetnar siana 88 c., słomy okłociastej 66 c., sąg drzewa bukowego 9 zł. 45 c., sosnowego 7 zł. 57 c.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie miesiąca lipca 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Bukaczowce		Mikołajów		Rozdół		Wojniłów		Rożniatów		Żydaczów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	5	.	4	50	5	.	5	.	5	.	4	50
„ żyta	4	.	3	50	3	80	4		4	.	4	.
„ jęczmienia	2	25	3	20	3	20	2	25	3	.	3	.
„ owsa	1	50	1	30	1	50	1	50	1	40	1	10
„ hreczki	2	80	3	20	4		2	80	4	.	3	20
„ kukurudzy	5	.	5	.	5	50	5	.	4	50	4	50
„ ziemniaków	.	.	1	50	1	60	.	.	.	.	2	
Cetnar siana	.	85	.	60	.	80	.	90	.	80	1	10
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	6	.	3	50	8	.	6	.	4	50	7	.
„ „ miękkiego	4	.	2	80	5	.	4	.	4	.	6	.
Funt mięsa wołowego	.	6	.	.	.	8		10	.	8	.	8
Mas okowity	.	40	.	60	.	80	.	40	.	42	.	88

Ostatnia poczta.

Kraków, 20. lipca. „Krak. Ztg.“ donosi: C. K. radzca dworu i szef komisyi namiestniczej p. Possinger-Choborski przybył tu wczoraj po południu ze Lwowa, a dziś przyjmował podległe władze i rozpoczął już swoje urzędowanie.

Peszt, 16. lipca. Ich Cesarzew. MM. Następca tronu Arcyksiążę *Rudolf* i Arcyksiężniczka *Gizela* cieszą się najlepszem zdrowiem i odwiedzali wczoraj Peszt. — Rozpoczęte wczoraj werbunki ochotników pokryły już dziś prawie trzecią część kontyngensu peszteńskiego. Liczba zgłaszających się była znaczna, ale nie wszystkich uznano zdolnymi. — Deak odjechał wczoraj do swojej rezydencyi wiejskiej w Szent-Laszlo. — Słychać z kilku stron, że dzieci cesarskie przeniosą się do wili w górach budzińskich.

Pilzno, 16. lipca. Dziś w nocy wkroczył 95. pułk piechoty pruskiej z kawaleryą do Podersdamu. Ciągną one do Hruszowic, by zapewnie wraz z załogą Saacu ruszyć do Pragi, gdzie mają stanąć 18. b. m. Wszędzie ogłaszają Prusacy proklamacyę przeciw rekrutacyi.

Mnichów, 16. lipca. Prusacy stracili pod Kissingen i Hammelburgiem w samych poległych 1400 ludzi. Te straty i przekonanie się o wytrwałości wojsk naszych skłoniły ich do nieprzyjęcia bitwy pod Schweinfurt-Kitzingen. Opuszczają one swoje stanowisko pod Koburgiem i ciągną ku Meiningen. Inny korpus pruski, zapowiedziany już pod Lohr i Seligenstadt, pociągnął w kierunku Darmsztadu. O ósmym korpusie związkowym nie ma żadnych wiadomości. — Przedwczoraj przybył tu niespodzianie Wielki Książę Heski i pozostanie na teraz tutaj. Baron v. d. Pfordten odjedzie dopiero za kilka dni na obrady względem rozejmu. Pogłoska utrzymuje, że między Prusami i Bawaryą stanęło faktyczne zawieszenie broni.

Paryż, 16. lipca. „Constitutionnel“ mówiąc o dziennikach, które prą rząd francuski do powiększenia terytoryalnego dla zrównoważenia wzrostu monarchii pruskiej powiada: „Cóż wiedzą te dzienniki o przyszłym stanie Niemiec i o zamiarach Prus? Zamiast pojmować charakter przyjętego przez Cesarza wysokiego pośrednictwa, usiłują one tylko utrudniać to pośrednictwo i czynić je podejrza-

nem. Jestto manewr partyi pragnącej wojny; ale pośrednictwo Cesarza przyjęły strony wojujące, a największem świadectwem ducha i sprawiedliwości Cesarza Napoleona jest to, że cokolwiekbądź nastąpi, będzie on zawsze powodować się w polityce swojej tylko godnością, honorem i interesami Francyi.

Florencya, 15. lipca. Ricasoli powrócił tu dzisiaj. Wojska Cialdiniego wkroczyły do Winczency. Rząd mianował komisyę do studyowania zmian, jakie przedsięwziąć wypadnie w administracyi Wenecyi.

Bukareszt, 16. lipca. Jan Ghika przybył z Konstantynopola; Porta przywiązała do uznania Księcia Hohenzollern warunki, których tenże po zaprzysiężeniu konstytucyi nie będzie mógł przyjąć. Między innemi odmawia Porta uznania dziedziczności hospodarstwa.

„Dziennik Warsz.“ przynosi następujące telegramy:

Paryż, 17. lipca. „Monitor“ donosi, że książę Napoleon wyjechał do głównej kwatery Wiktora Emanuela z nadzwyczajną misyą.

Paryż, 18. lipca. „Monitor“ wieczorny oświadcza, że Francya nigdy nie miała zamiaru zmuszenia Włoch do zawarcia zawieszenia broni bez Prus, ani też nie chciała zbrojnie pośredniczyć. Obecne przedugodne układy dotyczą przedwstępnych warunków pokoju, postawionych przez Prusy.

Frankfurt, 18. lipca. Jenerał Vogel de Falkenstein wydał proklamacyę, według której obejmuje zarząd w Nassau i Frankfurcie, oraz w zajętych częściach Bawaryi i Darmsztadu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. lipca.

Hotel George: PP. Hr. Rozwadowski Wład., c. k. rotmistrz, z Kochanówki. — Hr. Borkowski Stan., z Uhrynowa dolnego. — Przybysławski Wład., z Ujnicza.

Hotel europejski: Senkowski Leon., z Wydrny.

Hotel angielski: Bentkowski Jan, z Krakowa.

Hotel krakowski: Heller-Hellerstreu Józef, c. k. major, z Stanisławowa.

Hotel Podolski: Smoleński Kornel, z Szutkowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. lipca.

PP. Hr. Kaszowski Adolf, do Warszawy. — Hr. Wodzicki Kaz., do Olejowa. — Andruszewski Ign., do Porzecza. — Czajkowski Mik., do Medwedowic. — Jordan Adolf, do Błonia. — Korwin-Sarnecki Zygm., do Krakowa.— Sokulski Piotr, do Tarnopola. — Kramkowski Leon, c. k. pens. kapitan, do Stryja. — Gross Piotr, do Koniuszek. — Wojciechowski Tyt., do Polski.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. lipca 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
7. god. zrana	322.03	+ 15.9	82.8	zachodni sil.	pogoda
2. god. po poł.	322.14	+ 21.6	62.0	„ m.	pochmurno
10. god. wiecz.	322.15	+ 12.4	86.8	„ „	deszcz

Ilość deszczu 1'''.40.

Kurs Lwowski.

Dnia 20. lipca.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	21	6	32
Dukat cesarski	„ „	6	29	6	39
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	70	11	00
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	99	2	05
„ papierowy rosyjski	„ „	1	43	1	46
Talar pruski	„ „	1	88	1	93
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	68	—	69	—
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	71	40	72	45
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	57	75	58	63
5 % Pożyczka narodowa	bez kuponów	59	—	60	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	181	—	185	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 20. lipca.	złr.	kr.
5 % Metaliki	55	85
5 % pożyczka narodowa	60	10
Losy z 1860 roku	72	20
Akcye banku wiedeńskiego	671	—
„ „ kredytowego	136	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	134	25
Srebro	128	—
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	35

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. lipca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	46.50	47.—
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.25	99.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	61.—	61.50
od kwiet. do paźdz. po 5%	61.—	61.50
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	67.—	67.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	51.5G	52.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	56.50	57.—
dtto. po 4½%	43.50	44.—
dtto. „ 4%	39.—	40.—
dtto. „ 3%	29.—	29.50
dtto. „ 2½%	25.—	29.—
dtto. 1%	9.70	9.90
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	—.—	123.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	—.—	120.—
Przez. do wyl. z r. 1854	60.—	61.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	72.90	73.10
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	74.—	74.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	58.50	58.70
Renty Como po 42 lir. aust.	—.—	15.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	—.—	48.—
„ „ „ 4½%	43.—	43.50
„ „ „ 4%	38.50	39.—
„ „ „ 3½%	34.—	34.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	—.—	47.50
„ „ „ 2¼%	—.—	42.50
„ „ „ 2%	—.—	38.—
„ „ „ 1¾%	—.—	32.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ „ „ 4½%	—.—	—.—
„ „ „ 4%	—.—	—.—
B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)		
Niższej Austryi	75.—	79.—
Wyż. Austryi	—.—	79.—
Salcburg	76.—	79.—
Czech	75.—	78.—
Morawii	74.—	75.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	82.—	85.—
Tyrolu	95.—	98.—
(Obl. indemn. po 5 proc. za 100 zł.) Kar., Krainy i Wyb.	82.—	86.—
Węgier	60.50	61.50
Ban. Tem.	60.—	61.—
Kroacyi i Slawonii	66.—	67.—
Galicyi	57.—	57.50
Siedmiogrodu	54.—	56.—
Bukowiny	54.—	56.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	57.—	58.—
Banat Temerz.	57.50	58.—
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
Dług Salcburgu „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	653.—	655.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	136.40	136.60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	545.—	555.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	66.—	68.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1475.—	1480.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	180.60	180.80
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	192.—	194.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	107.—	108.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	180.—	181.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	154.—	155.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	131.—	133.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	82.—	84.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busterhradzka po 500 zł. m. k.	625.—	630.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	200.—	220.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	100.—	110.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	424.—	426.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	170.—	175.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	380.—	340.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	225.—	235.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	300.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	105.—	—.—
przeznaczone do los. po 5%	89.—	89.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	85.—	85.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	—.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	69.50	70.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	90.50	91.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	88.—	90.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	73.50	74.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	125.—	127.—
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	118.—	120.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.—	96.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.—	—.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	—.—	72.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	92.50	—.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	70.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	90.50	91.50
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zł. m. k.	86.—	88.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	87.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	96.—	97.—
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	70.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	—.—	114.—
„ „ po 50 zł. m. m.	—.—	48.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	20.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	—.—	26.—
Palfiego „ 40 „ „	—.—	21.—
Clarego „ 40 „ „	—.—	21.—
St. Genois „ 40 „ „	—.—	21.—
Windischgrätza 20 „ „	—.—	14.—
Waldsteina 20 „ „	—.—	19.—
Keglevicha „ 10 „ „	—.—	11.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	—.—	11.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	114.—	114.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	114.—	114.50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	—.—	—.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	134.—	137.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	53.80	54.—
Paryż za 106 fr.	54.—	54.20
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po okazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar
Dukaty ces. men.	6.34	6.36
detto. pełnej wagi	6.34	6.36
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.78	10.80
Rosyjski imperyał	10.80	10.85
Talar związkowy	1.91	1.93
Srebro	128.—	129.—
Kurs korony w c. k. kasach — zł. — c		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.

Osobny dodatek do „Gazety Lwowskiej“ z dnia 21. lipca 1866.

Telegram.

Jego Excelencya minister stanu do c. k. prezydyum namiestnictwa we Lwowie:

Wiedeń, 21. lipca 1866 roku. Kontradmirał Tegethoff do Jego Excelencyi pierwszego jenerał-adjutanta Jego cesarskiej Mości feldmarszal-lejtnanta hr. Crenneville. Spalato, godzina 11. minut 50 wieczorem:

Dziś przed południem przybyła pod Lissa flota nieprzyjacielska w sile 23 statków, między któremi „Affondatore“ i 11 innych pancerników. W boju z fregatą pancerną „Arcyksiążę Maxymilian“ zatopiona została wielka jedna fregata nieprzyjacielska, druga wysadzona w powietrze. Z obu fregat nikt uratowany być nie mógł. Statek liniowy „Cesarz“ zaatakowany przez 4 statki pancerne nieprzyjacielskie silnie o jeden uderzył a wszystkie odparł, stracił dwa maszty (fokmaszt i bugspriet), 22 poległych, 82 rannych. Polegli: Kapitan okrętu liniowego Czik of Klin i Henryk baron Toll, obadwa zaraz po rozpoczęciu boju, oraz chorąży okrętowy Robert Wroch. Ciężko ranni: porucznik okrętowy Józef Frank i Franciszek baron Minutillo, chorążowie okrętowi Hugo Pogatschnik, Ferdynand Gebhard. Lekko ranni: kapitan okrętowy Karol Kern, porucznik okrętowy Juliusz Steiskal i Herman baron Spann, kadeci morscy Ignacy Mader, Wiktor Sumbucchi, Edward Hanslik, August Süss i Hloszek, Komandor Petz lekko w twarz ranny przez odłamek drzewa, z osady z wyjątkiem okrętu liniowego 10 poległych, 42 rannych. Rany nie wiele są znaczne. Eskadra zupełnie jest zdolna do boju, osada najlepszym ożywiona duchem. Po dwugodzinnej walce nieprzyjaciel został odparty a Lissa została oswobodzona. Wczoraj wpłynęły do portu 4 fregaty pancerne nieprzyjacielskie, wypędzone jednak zostały dobrze skierowanym ogniem bateryj nadbrzeżnych, granatami jednak ostrzelały parowiec Lloyda „Egitto.“ Komendant tegoż parowca, porucznik okrętu Stratti, kazał go wcześnie zatopić, tym sposobem zapobiegł jego zabraniu. Trzy wylądowania pod Connisą silnie odparte zostały przez osadę. Kapitan fregaty Monfroni donosi z Riva nad jeziorem gardyjskiem pod dniem 20. lipca 1866 r. o godzinie 9. minut 15. przedpołudniem: Dzisiejszej nocy łodzie działowe „Wildfang“ i „Scharfschütze“ wyciągnęły parowca jednego wojennego włoskiego pod ogniem bateryj nieprzyjacielskich pod Gorignano. Z naszej strony było przytem dwóch rannych.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*

Osobny dodatek do „Gazety Lwowskiej" z dnia [illegible]

[illegible]